

# Szanty, Lubię długo spać

W kilwaterze dziennych zdarzeń  
Szybko mija czas  
A ja mam wciąż dwadzieścia lat

Przez różowe okulary  
Patrzę na ten świat  
I już nie wiem sam, dokąd wiecznie gnam

Lubię długo spać  
W książkach szukać mądrych rad  
Chciałbym chować psa  
I opłynąć świat  
Łapiąc w żagle wiatr

W koło wszystkich znam  
W głowie trochę pusto mam  
Przyjdzie jednak dzień  
Że to zmieni się  
I wymierzę w cel

Przetrawiłem już nie jeden  
Rozczarowań smak  
A zmieniać świat już mi chęci brak

W labiryncie krętych ścieżek  
Odnalazłem trakt  
Którym dziś z szantą chciałbym iść